

①

Dowód indukcyjny.

Baza: Dla jednowierzchołkowego grafu algos przydzieli jeden kolor \rightarrow optymalne rozwiązanie.

Krok: Załóżmy, że algorytm optymalnie koloruje dla danej sekwencji k -wierzchołków. Dodajemy $k+1$ wierzchołek. Wiemy też, że ~~wszystkie inne wierzchołki~~ ~~żaden wierzchołek nie~~ jest pokolorowany na ten ~~maksymalnie k kolorów~~ ~~ten sam kolor~~ ~~co nowy wierzchołek~~. Co oznacza, że ten algorytm przypisze nowemu wierzchołkowi albo nowy kolor, albo jakiś już przypisany. No ale nowy graf dalej będzie pokolorowany na $k+1$ kolorów, czyli optymalnie.

④ Dowód indukcyjny.

Baza: Płaszczyzna przecięta jedną prostą jest pokolorowana na dwa kolory (różne).

Krok: Załóżmy, że płaszczyzna przecięta n prostymi jest dobrze pomalowana. ~~Doma~~ Dokładając $n+1$ prostą problem występuje przy podpłaszczyznach, które stykają się z nową prostą. Weźmy lewą stronę tej prostej i zmieńmy kolor każdej podpłaszczyzny. Wtedy, z założenia podpłaszczyzny nie-osiędnące do nowej prostej będą pokolorowane poprawnie a te po przeciętych stronach od strony nowej prostej nie będą pokolorowane tak samo (bo zmieniliśmy kolory w kroku indukcyjnym).

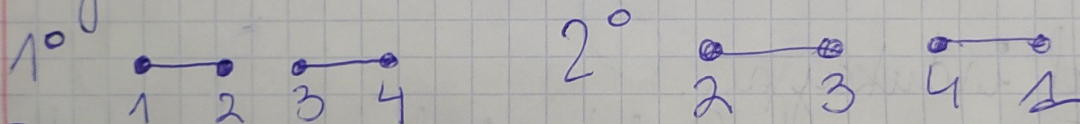
8) Ułożenie 2n ułamków w n ławkach. Jeśli $n > 1$, to da się to zrobić na minimum dwie sposoby.

Jeśli $n=1$ to mamy dwie osoby i one siedzą ze sobą.
 Jeśli $n > 1$, to graf ma co najmniej trzy wierzchołki i stopień każdego z nich to n . Ale $n \geq \frac{|V|-2}{2} = 1$.
 Czyli tw. Diraca jest spełnione, więc istnieje cykl Hamiltona.

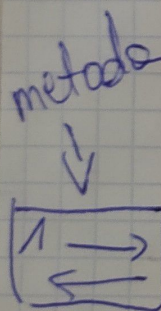
Bierzemy co drugą krawędź. Weźmy ten cykl. Te krawędzie (coś taki sposób:

Pierwsze ustawienie to takie, w którym pierwsze krawędź cyklu tworzy pierwszą ławkę. To drugie zaś nie łączy dwóch pierwszych osób w parę (ale łączy drugą z trzecią...)

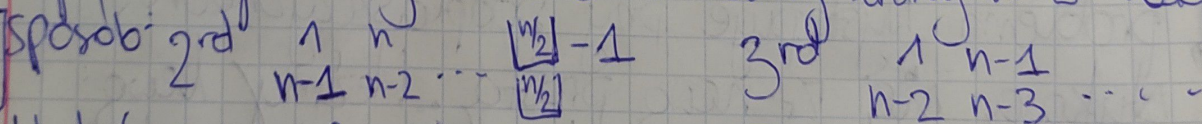
Przykład:



9) Mamy do wypienia z grafem pełnym K_n . Numerujemy graczy. Pierwsza runda:



Z każdą kolejną rundą, pierwszy gracz zostaje w tym samym miejscu ale numerami innych w taki sposób:



Widać, że żeby każdy zagrał z każdym, to trzeba $n-1$ tur dla n parzystych.

Dla n nieparzystych dodajemy "naoz lioba" i kiedyś ciężej kolej wypadnie z "naoz lioba" to wtedy ten ktoś nie gra i ma wolne.
 Lioba tur dla n nieparzystych $\rightarrow n-1+1 = n$.

(10)

Th. Diraca:

Jeśli $G=(V,E)$ to graf prosty, który ma co najmniej trzy wierzchołki i $\forall v \in V \deg(v) \geq \frac{|V|-1}{2}$

Czy zachodzi dla $\deg(v) \geq \frac{|V|-1}{2}$?

deg=2 deg=3 $\deg_{\min}(v) = 2 \geq \frac{5-1}{2}$
 deg=2 deg=3 No ale cyklu nie ma.
 deg=2 deg=3

Czyli jak zastąpimy \deg_{\min} przez $\frac{|V|-1}{2}$, to nie działa.

$G=(V,E)$ (12) Niech $\chi(G)=a$, $\chi(\bar{G})=b$. Bierzemy a -kolorowanie grafu $G(k)$ i b -kolorowanie grafu $\bar{G}(k)$.

Każdemu wierzchołkowi $v \in V$ przypiszemy parę $(k(v), \bar{k}(v))$. Takich par jest $k \cdot l$. Ale jest to też jakieś kolorowanie K_n (bo dla każdego dwóch wierzchołków są one przyległe albo w G , albo w \bar{G} , czyli kolorujemy je na różne kolory).

Wiemy też, że $\chi(K_n)=n$, zatem:

$$|V| n = \chi(K_n) \leq k \cdot l = \chi(G) \cdot \chi(\bar{G}).$$

Czyli ~~$n \cdot n$~~ $\chi(G) \chi(\bar{G}) \geq n = |V|$.